

prof. dr hab. Mirosław Lenart
Uniwersytet Opolski
e-mail: lenart@uni.opole.pl
<https://orcid.org/0000-0001-9184-6893>

Idea rycerstwa w kazaniach i mowach Aleksandra Jełowickiego CR

THE IDEA OF KNIGHTHOOD IN THE SERMONS AND SPEECHES
BY ALEKSANDER JEŁOWICKI CR

Summary

In the texts of Aleksander Jełowicki's public speeches, in particular those associated with his preaching practice, attention is drawn to the frequent reference to the idea of Christian chivalry. Christian knights, in the discourse of the Resurrectionist, are the defenders of the homeland who have been fighting throughout history, as well as all those who took part in national uprisings, who were often forced to emigrate. In allegorical terms, Poland itself is recalled as the knight fighting for Christian values, distinguished by its attitude against the background of the degrading societies of the West. The long duration of the personal model developed after the Council of Trent, described as *miles christianus*, was therefore inserted by Jełowicki into the current of shaping national aspirations, characteristic of the 19th century. The moral and religious aspect of these was to identify with the values represented by the Catholic Church, standing by which, according to the preacher, ensured the recovery of independence. Thus, the idea of Christian chivalry was complementary to the vision of a state and nation strongly linked to biblical models, which, moreover, characterized the spirituality of the congregation. Jełowicki's texts, ultimately, exemplify a peculiar kind of militarization of Polish spirituality and religiousness, a testimony that is also recognizable in the contemporary Catholic Church in Poland.

Keywords: Aleksander Jełowicki; sermons; Resurrectionists; knighthood; *miles christianus*; Christian values

Streszczenie

W tekstach wystąpień publicznych Aleksandra Jełowickiego, zwłaszcza związanych z jego działalnością kaznodziejską, zwraca uwagę częste przywoływanie idei rycerstwa chrześcijańskiego. Rycerzami chrześcijańskimi są w wykładzie zmartwychwstańca walczący na przestrzeni dziejów

obrońcy ojczyzny oraz wszyscy biorący udział w narodowych zrywach, których los często zmusił do emigracji. W alegorycznym odniesieniu sama Polska przywoływana jest jako walcząca o wartości chrześcijańskie rycerz, wyróżniający się swoją postawą na tle degradujących się społeczeństw Zachodu. Długie trwanie wypracowanego po Soborze Trydenckim wzorca osobowego, określanego jako *miles christianus*, zostało wpisane tym samym przez Jełowickiego w nurt kształtowania narodowych aspiracji, charakterystycznych dla XIX stulecia. Moralno-religijnym ich wymiarem było identyfikowanie się z wartościami reprezentowanymi przez Kościół katolicki, przy którym trwanie jest, zdaniem kaznodziei, gwarantem odzyskania niepodległości. Tym samym idea rycerstwa chrześcijańskiego uzupełniała wizję państwa i narodu mocno powiązanych ze wzorcami biblijnymi, charakteryzującymi zresztą duchowość zgromadzenia. Chodzi tu przede wszystkim o dążenie do osobistego zmartwychwstania w jedności z Jezusem, będącym wzorem także dla cierpiącej ojczyzny. Teksty Jełowickiego są w końcu przykładem swoistej militaryzacji duchowości i religijności polskiej, czego świadectwa są rozpoznawalne także we współczesnym Kościele katolickim na terenie Polski.

Słowa kluczowe: Aleksander Jełowicki; kazanie; zmartwychwstańczy; rycerstwo; *miles christianus*; wartości chrześcijańskie

Postać Aleksandra Jełowickiego CR (1804-1877) była już przedmiotem studiów przybliżających jego sylwetkę i dokonania¹. Ten nietuzinkowy pisarz, poeta, tłumacz, wydawca, podróżnik, powstaniec listopadowy, poseł na Sejm w 1821 roku, a w końcu członek zakonu zmartwychwstańców, pozostawił po sobie bogatą spuściznę, która ciągle znajduje zainteresowanych jego pisarstwem czytelników². Do analiz dotyczących talentu literackiego żyjącego na obczyźnie duchownego niniejszy artykuł dodaje uwagę odnośnie do propagowania przez niego idei rycerstwa chrześcijańskiego. Wartości moralne i postawy z tym związane z upodobaniem przypisywał Jełowicki zwłaszcza stającym na polu walki Polakom. Wspominając ich ofiarną służbę ojczyźnie, konsekwentnie zwracał się do nich bezpośrednio w kazaniach i mowach, używając określenia „rycerze”, nadając tym samym specjalną rangę ich czynom w wymiarze tak historycznym, jak i moralnym. Choć nie jest w tym sposobie wypowiedzania się całkowicie oryginalny, warto zauważyć, że popularność jego kazań i mów utrwaliła w XIX stuleciu wizerunek Polaka jako spadkobiercy charakterystycznego dla Pierwszej Rzeczypospolitej wzorca osobowego, jakim był *miles*

1 Bibliografia dotycząca Jełowickiego cytowana jest przede wszystkim w pracach: W. Mleczo, *Wkład ks. Aleksandra Jełowickiego CR w dzieło formacji duchowieństwa*, „Polonia Sacra”, 18 (2014), nr 3 (36), s. 147-165; J. Klechta, *Powstaniec, tłumacz, kapłan. Ks. Aleksander Jełowicki (1804-1877) pierwszy rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, Paryż 2004; B. Micewski, *Jełowicki Aleksander CR*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, Lublin 1997, kol. 1165.

2 Świadectwem tego jest wystąpienie Aliny Nowak pt. *Aleksander Jełowicki – nieprzeciętny wśród nieprzeciętnych*, wygłoszone na konferencji naukowej w Zamościu *Zmartwychwstańczy. Ludzie. Idee. Działania*, 20 listopada 2023 roku.

*christianus*³. Walczący z bronią w rękę w obronie ojczyzny rycerz chrześcijański był wzorem zwłaszcza dla katolików, przy czym prowadzona przez niego walka duchowa z przeciwnikami, takimi jak: ciało, świat, grzech, szatan i śmierć, stanowiła punkt odniesienia dla wszystkich wyznawców Chrystusa w podzielonym już przez reformację społeczeństwie⁴. Długie trwanie tego czytelnego dla pokoleń Polaków odniesienia moralnego słabiej ulegało transformacji, która doprowadziła w innych krajach zachodniej Europy do przekształcenia modelu średniowiecznego rycerza w *gentiluomo*, który w XIX stuleciu przyjmuje już postać dżentelmena. Wydaje się, że utrata niepodległości utrwaliła wzorzec, do którego odwołuje się Jełowicki, nadając mu nowe odniesienia w kontekście narodowych zrywów niepodległościowych oraz odnowy moralnej, budowanej w przestrzeni Kościoła katolickiego, stanowiącego ostoję narodowo-niepodległościowych aspiracji⁵.

Podstawą przytaczanych odniesień źródłowych, z których pochodzą cytowane niżej fragmenty tekstów Jełowickiego, są *Kazania o świętych polskich i o Królowej Korony Polskiej tudzież Nauki przedślubne, mowy pogrzebowe i kazania przygodne...*, odbite w Berlinie w 1869 roku⁶.

Wzmiankę o rycerzach napotykaemy już w *Kazaniu o ss. męczennikach polskich miane w Paryżu w kościele Wniebowzięcia dnia 19 sierpnia 1860 roku*. Jełowicki, odnosząc się w nim do męczeńskiej ofiary wielu pokoleń Polaków, pisze:

-
- 3 M. Lenart, *Miles Christianus e Heroina Christiana come modelli personali nella tradizione culturale polacca dal XVI al XVIII secolo*, in: *Obedience and Authority. Obbedienza e Autorità*, ed. A. Gieniusz, T. Grabińska, A. Hennel-Brzozowska i in., Kraków 2018, s. 123-143; tenże, *Wzorce osobowe doby potrydenckiej w perspektywie idei walki*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2016 (Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą. Hermeneutyka Wartości, t. 6), s. 351-387.
 - 4 Zob. Waclaw Potocki, „*Pojedynek rycerza chrześcijańskiego*” (ok. 1645) oraz „*Enchiridion militis Christiani*” (ok. 1685), oprac. R. Grześkowiak, M. Lenart, w: „*Umysł stateczny i w cnotach gruntowny*”. *Prace edytorskie dedykowane pamięci profesora Adama Karpińskiego*, red. R. Grześkowiak, R. Krzywy, Warszawa 2012 (Studia o Literaturze Dawnej, t. 1), s. 123-157.
 - 5 Warto wspomnieć, że w 1858 roku ukazało się wydanie XVII-wiecznego tekstu Szymona Starowolskiego *Prawy rycerz* (Kraków, Wydawnictwo Biblioteki Polskiej). Wcześniej Jan Milewski opublikował balladę *Rycerz polski w olszynie pod Grochowem* (Warszawa 1831, drukarz nieznan), a Henryk Rzewuski wydał w trzech tomach poczytną powieść z czasów panowania Jana Kazimierza *Rycerz Lizdejko* (t. 1, J. Unger, Warszawa 1851; t. 2, Księgarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1582; t. 3, J. Unger, Warszawa 1852).
 - 6 A. Jełowicki, *Kazania o świętych polskich i o Królowej Korony Polskiej tudzież Nauki przedślubne, mowy pogrzebowe i kazania przygodne. Poprzedzone listami Ojca Świętego Piusa IX a zakończone dokumentami odnoszącymi się do założenia Seminarjum Polskiego w Rzymie i nauką roztropności chrześcijańskiej ś. Wincentego a Paulo*, Berlin 1869. Przy cytowaniu tekstów dostosowano ortografię do norm obecnych, pozostawiając jednak w oryginale zwroty i formy językowe, charakterystyczne dla literatury XIX wieku.

Któż zliczy wszystkich męczenników naszych ze wszystkich zakonów, kiedy sam zakon Dominikanów tyle ich dał u nas, że Kościół święty białą ich suknię pasem czerwonym, niby krwi strumieniem, przepasał. A jeżeli samych zakonników tyle wyginęło, ileż to ludności naszej padło pod mieczem barbarzyńców w przeszło stu najazdach dzikich, które Polska nasza w ciągu wieków swoją własną piersią wstrzymała i własną ręką odparła, kosztem krwi zaprawdę męczeńskiej, bo wylewanej z wiarą i za Wiarę! Ileż w onych najazdach wyginęło, nie tylko **rycerzy** [podkreślenie – M.L.] naszych, lecz spokojnych kmiotków, lecz starców i dzieci, lecz dziewic, lecz matek polskich, broniących niewinności dzieci, więcej niżli życia! Gdy wspomnim na one mordy i pożogi, któremi Polska tylekroć była już męczona, krew nasza wre, jak wrzała przodków naszych krew, i cali się czujem narodem męczeńskim, i tuszym, że więcej jest męczenników polskich w niebie, niżli dziś żyjących Polaków na ziemi⁷.

Mysł o rycerzach kontynuuje kaznodzieja już w odniesieniu do wojujących z przeciwnikami Kościoła:

Z Sobieskim, **Bracia Rycerze Chrześcijańscy** [podkreślenie – M.L.], nikt do porównania. Postać jego z wiekami rość będzie, a z nią chwała Polski, a chwała męczeńska; bo kto za Wiarę świętą i za Kościół święty stacza boje święte, ten zaprawdę walki Boże stacza, i z ręki Wodza swego Chrystusa, jego własnym wieńcem, wieńcem męczeńskim koronowan będzie. Za takie to narodu naszego i znoje, i boje, rzekł jeden z Papieży: „Ściśnij garść ziemi polskiej, a krew męczeńska z niej tryśnie”. Taką jest ziemia nasza, Bracia mili, ziemia zaprawdę święta, ziemia męczenników. Takimi były dzieje nasze, dzieje **rycersko-męczeńskie** [podkreślenie – M.L.]⁸.

Nie tylko jednak wojujący na polach bitew zasługują, zdaniem Jełowickiego, na miano rycerzy chrześcijańskich. Za sprawą powszechności walki o najwyższe wartości cała Polska na przestrzeni dziejów staje się dla kaznodziei polskich tułaczy alegoryzowanym rycerzem, czego dowodzi w *Kazaniu o świętym Wojciechu męczenniku arcybiskupie gnieźnieńskim, patronie królestwa polskiego miane w Rzymie w kościele s. Klaudiusza w pierwszą Niedzielę po Święcie Zmartwychwstania Pańskiego, roku 1858*. W tekście czytamy m.in. takie słowa:

Polsko! O Polsko nam droga! O jakżeś ty szczęśna, żeś miała Wojciecha i Chrobrego razem! Takimi parami gdybyś zawsze rządzoną była, o jakże byś dziś była wielką i świętą! Polska, w owym pamiętnym czasie, była już ochrzczoną. Potrzebowała jeszcze bierzmowania. Chęć powiedzieć, że miała już Wiarę, lecz jej nie dostawało utwierdzenia w Wierze; ażeby, jak długa i szeroka, stać się mogła **Rycerzem Chrystusowym**, walczącym za wiarę i niosącym wiarę⁹.

7 Tamże, s. 10.

8 Tamże, s. 11.

9 Tamże, s. 24-25.

Obraz ten dopełni pojawiające się kilka stron dalej porównanie skrzydeł husarskich do anielskich: „rycerstwo na podobieństwo hufców anielskich, skrzydlate, jakiego nigdy był nie widział”¹⁰. Tym samym rycerstwo polskie, męczennicy za wiarę, wreszcie cała Polska zostaje umieszczona w uświęconym obrazie Kościoła wojującego. Swoiste święto rozumienia tej objawionej prawdy staje się w tekstach Jełowickiego wyjątkowo ważne; wpisuje się bowiem w konstruowanie wizji państwa i narodu, mającego jakąś niezwykle ważną do wypełnienia rolę, przy czym zadania przed nim stawiane związane są mocno z ideą walki.

Powyższe cytaty, wyjęte z tekstów znajdujących się na początkowych kartach przytaczanego źródła, skłaniają nas do przypomnienia o przywołanej już we wstępie roli wzorca osobowego, jakim stał się dla Polaków *miles christianus*. Propagowanie postaw związanych z wypełnianiem roli rycerza chrześcijańskiego wiązało się z szeroko zakrojonymi działaniami, wpisującymi się w reformy katolickie Kościoła. To dzięki nim prowadzono w wojsku polskim misje, wykorzystując możliwości, jakie dawało uczestnictwo, zwłaszcza szlachty, w pospolitym ruszeniu. Wreszcie to na nich skupiała się działalność kaznodziejów obozowych, mających unikalną możliwość przemawiania do zgromadzonych z różnych terytoriów Pierwszej Rzeczypospolitej żołnierzy. Oprócz kazań wydawano także książki dla wojska, korzystając ze wzorców i sugestii pochodzących m.in. z dzieł Antonia Possevina, takich jak *Bibliotheca selecta*¹¹ czy *Il soldato christiano*¹². Publikacje te stały się inspiracją dla Piotra Skargi – autora wielokrotnie wznawianego i przerabianego dzieła

10 Tamże, s. 27.

11 A. Possevino, [...] *Bibliotheca selecta de ratione studiorvm: ad disciplinas et ad salutem omnium gentium procurandam recognita novissime ab eodem et avcta, et in duos tomos distributa* [...], apud Altabellum Salicatum, Venetiis 1603. Pierwsze wydanie tego tomu miało miejsce w Rzymie w 1593 roku. Zob. też: T. Bienkowski, „*Bibliotheca selecta de ratione studiorum*” Possevina jako teoretyczny fundament kultury kontrreformacji, w: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 291-307.

12 A. Possevino, *Il soldato christiano con l'instruzione dei capi dello essercito catolico. Composto dal r. padre Antonio Possiuino della compagnia di Giesu....*, per li heredi di Valerio et Luigi Dorici, Roma 1569.

dla wojska, noszącego tytuł *Żołnierskie nabożeństwo*, które ukazało się po raz pierwszy w 1606 roku w Krakowie¹³.

Badacze XIX wieku o wiele częściej przypominają jednak o bardziej poczytnych książkach, jak *Kazania sejmowe* czy *Żywoty świętych*, które wyszły spod ręki Skargi, zapewne z tej racji, że doskonale wpisywały się w trudne, naznaczone utratą niepodległości dzieje Rzeczypospolitej oraz tłumaczyły dramatyczne porażki dzięki próbom utożsamienia losów Polaków z biblijnymi dziejami wybranego przez Boga narodu. Idee te, sięgające jeszcze XVII wieku, dały o sobie znać z całą mocą w XIX stuleciu, kiedy utrwałała się szczególna wizja własnej historii, w której osobliwe miejsce zajmowały postaci wybitne, legitymujące się cnotami bohaterskich męczenników oraz świętych chrześcijaństwa. Pierwzoplanową rolę w tym kształtującym się na przestrzeni dziejów panteonie odgrywali wyniesieni na ołtarze Polacy, których żywoty opisał królewski kaznodzieja. Otaczający ich szczególny kult także w czasach zaborów pozwalał na podtrzymywanie narodowego ducha. Trudno się więc dziwić, że do grupy osób wyjątkowych, obok świętych, hetmanów oraz zwycięskich królów, włączono także samego Piotra Skargę. Zapisał się on

-
- 13 Druk (16°) odbito u wdowy Jakuba Siebeneychera. Skarga zadedykował pierwsze wydanie „wodzom wojska przesławnym”: Karolowi Chodkiewiczowi i Stanisławowi Żółkiewskiemu. Druga edycja ukazała się przy *Kazaniach przygodnych z innemi drobniejszymi pracami...* (Kraków 1610, s. 489-509; 2°), a trzecia również w Krakowie u Franciszka Cezarego w 1618 roku (8°). Dwukrotnie opublikowano *Żołnierskie nabożeństwo* w końcu XVII wieku: w Poznaniu w 1677 roku u Wojciecha Regulusa Młodniewicza „Sumptem Najjaśniejszego Jana III, króla polskiego, do druku podany” (8°) pt. *Żołnierz chrześcijański nauką z Pisma św. i Ojców św. i przykłady, i modlitwami przeciw nieprzyjaciolom Krzyża św.... uzbrojony* oraz w Oliwie u Jana Jakuba Textora Factora w 1688 roku (8°), pt. *Żołnierskie nabożeństwo, to jest Nauki i modlitwy, i przykłady do tego stanu służące, pisane od X.... Societatis Jesu*. Z XVIII wieku pochodzą kolejne edycje: dwa wydania wileńskie (Drukarnia Akademicka S.J., 1748 oraz 1759; oba w 12° i pod tym samym tytułem: *Żołnierskie nabożeństwo, powołaniu wojskowych ludzi właśnie służące...*), wydanie łowickie (Drukarnia J.Mci Prymasa, 1763; w 12°, pt. *Żołnierskie nauki i nabożeństwo oraz reguły o powołaniu do stanu żołnierskiego chrześcijańskiego w dziełach prawdziwie należące...*), supraskie (XX. Bazylianie, 1767; w 8°, pt. *Nauki zbawienne, modlitwy pożyteczne i potrzebne, pobudki chwalebne, przykłady wdzięczne dla żołnierza chrześcijańskiego...*) oraz sandomierskie (Drukarnia J.Mci i Rzeczypospolitej, 1789; w 12°, pt. *Żołnierz chrześcijański, czyli Zabawy pobożności chrześcijańskiej dla stanu żołnierskiego na widok podane*). Książka Skargi była później już tylko w częściach dołączana do tekstów przeznaczonych dla wojska. Należy jeszcze przypomnieć, że *Żołnierskie nabożeństwo* dwukrotnie opublikowano w Pradze, w przekładzie Tomasza Ignacego Placalii: *Pobożny soldat, to jest: nauczeni, modlitwy, przykładowe soldátskému životu přísluśme* (Praga[?] 1630, w 8° oraz [b. dr.], Praga 1634, w 12°). Opracowany przez Konstantego Otwinowskiego wykaz edycji *Żołnierskiego nabożeństwa (Dziela X. Piotra Skargi T.J. Spis bibliograficzny, Kraków 1916, uzupełniony później w Bibliografii Estreichera, poszerzono ostatnio o kolejne wydania, które zapewne nie zamykają jeszcze listy wszystkich wznowień i przeróbek tekstu. Szerzej na ten temat zob. M. Lenart, Miles pius et iustus. Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII w.)*, Warszawa 2009, s. 65-66 („Studia Staropolskie. Series Nova”, t. 21). Uzupełnione o transkrypcję brakujących kart wydanie fototypiczne jedynego zachowanego egzemplarza pierwszej edycji *Żołnierskiego nabożeństwa* z 1606 roku znajduje się w: *„Kto ojczyźnie swej służy sam sobie służy”. Pamiętka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, red. M. Lenart, Opole 2014.

bowiem w zbiorowej świadomości jako „szermierz kontrreformacji”¹⁴, wypowiadając się w ważnych z punktu widzenia losów państwa i narodu kwestiach. Jełowicki bardzo często powołuje się na polskiego jezuitę, zwłaszcza kiedy potrzebne jest wzmocnienie przekazu treści poprzez przywołanie autorytetu z przeszłości. Jako przykład można przytoczyć *Mowę pogrzebową na cześć Karola Sienkiewicza, miana w Montmorency przy dorocznym, uroczystym nabożeństwie za dusze tych wszystkich co w służeniu Polsce wytrwali do końca, dnia 21 maja 1860 roku*, gdzie zmartwychwstaniec ubolewał nad brakiem w „wytrwałości w świętej miłości kochanej ojczyzny”:

A ten brak, niestety, nie na jednym obliczu już się okazuje, w sinych plamach zwiastujących śmierć polskiego ducha, w skutek chciwie połykanej tej wolnej trucizny, co już od dawna nurtowała Polskę, a o której, silny wiarą, ostrzegął już swój naród **wiekopomny** Skarga [podkreślenie – M.L.]. Tą trucizną, i dziś nam najszkodliwszą, jest słodko zdradna a zgubna obczyzna. Zdradza nas obczyzna. Ona to nianiosła na nas i złych nauk i złych obyczajów. Ona to nam ostudza serca i przewraca głowy. I gdzie tylko weszła, już się tam nie dopytać prawdy, ni miłości. Nie iżby wszystko u obcych miało być trucizną wiele i u nich jest zdrowia; lecz to, co u nich zdrowe, to z nimi nam wspólne, to weszło do nas z Wiarą i z Wiarą w nas żyje, to nie obczyzna, to owszem swojszczyzna. Swojszczyzny naszej brońmy od obczyzny, która nas od kolebki już poczyna dławić¹⁵.

Innym przykładem niech będzie *Kazanie o świętym Wojciechu męczenniku Arcybiskupie Gnieźnieńskim, Patronie królestwa Polskiego miane w Rzymie w kościele św. Klaudiusza w pierwszą niedzielę po Święcie Zmartwychwstania Pańskiego, roku 1858*, w którym przytoczył słowa Skargi podkreślającego związaną z żołnierstwem etymologię imienia św. Wojciecha:

„Sława i światłość wielkich narodów, Czeskiego, Polskiego i Węgierskiego, przenant chwalebniejszy mąż, kapłan i męczennik Chrystusów, Wojciech, to jest wojsko cieszący, z narodu onego, od sławy nazwanego Słowiańskiego, z Czechów idący, zacych i z Królami krwią złączonych miał rodziców, których on chwałę i stan wielki świecki, święty i dziwnym żywotem swoim duchownym przyozdobił, wślawił”. Temi jędrnemi słowy wielkiego Skargi naszego poczynam rzecz moją o tym wielkim świętym a patronie naszym, który nas w wierze świętej utwierdziwszy, stał się, za sprawą Bożą, budowniczym Polski¹⁶.

14 Por. J. Tazbir, *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978.

15 A. Jełowicki, *Kazania o świętych polskich i o Królowej Korony Polskiej tudzież Nauki przedślubne, mowy pogrzebowe i kazania przygodne*, s. 492-493.

16 Tamże, s. 17.

Militarne odniesienia, stale towarzyszące tekstom ilustrującym historię Polski i tak charakterystyczne dla twórczości Skargi, zwłaszcza w zakresie piśmiennictwa polemicznego, były najprawdopodobniej jednym z ważniejszych powodów przywoływania jego dzieł oraz podkreślania roli jezuickiego kaznodziei jako nauczyciela moralności i patriotyzmu. W szczególny sposób dawało się to odczuć już w czasach, kiedy należało chwycić za broń w obronie utraconej bądź zagrożonej suwerenności. Tego rodzaju konteksty dziejowe pozwalały na nieustanne przypominanie o *Żołnierskim nabożeństwie*, przynajmniej w środowisku wojskowym, gdzie wydawano, uzupełniano, przepracowywano oraz cytowano skierowane do wojska teksty Skargi¹⁷. O chęci rozpowszechnienia nauk jezuitów wśród żołnierzy świadczą nie tylko liczne wydania jego książki przygotowanej dla tego środowiska, ale również fakt, że przypominanie myśli w tym dziele zawartych stało się swoistą tradycją, co poświadczają także współczesne modlitewniki oraz teksty przygotowywane przez kapelanów sprawujących opiekę duszpasterską w garnizonach¹⁸. Tradycję tę przerwały jedynie czasy reżimu komunistycznego, kiedy dążono do zminimalizowania wpływu duchowieństwa na kształtowanie religijności ludzi związanych z wojskowością. Należy jednak podkreślić, że dzieło to wywarło niemały wpływ na utrwalenie wizerunku Kościoła walczącego i narodowo-katolickiego. Warto przy okazji zaznaczyć, że znajdujące się dziś w zasobach bibliotecznych i muzealnych kolejne wydania świadczą o tym, iż książeczka dla wojska cieszyła się wielkim zainteresowaniem, a jej kolejne nakłady były wprost zacytywane¹⁹.

Wracając do Jełowickiego, warto przypomnieć, że w środowisku zmartwychwstańców rozważano nawet zorganizowanie „zakonu rycerskiego” o charakterze religijno-patriotycznym, o czym świadczą m.in. zapiski Bogdana Jańskiego²⁰. Wynikało to zapewne z formacji wojskowej, jaka była bliska wielu zmartwychwstańcom oraz przedstawicielom

17 Zob. M. Lenart, *Miles pius et iustus*, s. 88-97; tenże, *Miles christianus od Skargi do Starowolskiego*, w: *Humanizm polski. Długie trwanie – tradycje – współczesność (wstęp do badań)*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Cieński, Warszawa 2009-2010, s. 91-113; tenże, «*Trattato... sopra il modo di fare un compito libro militare*» di Antonio Possevino. Un'importante fonte per autori di libri indirizzati ai soldati polacchi nel Seicento, in: *Vita pubblica e vita privata nel Rinascimento. Atti del XX Convegno internazionale*, a cura di L. Secchi Tarugi, Firenze 2010, s. 333-348; tenże, *Modlitewniki dla wojska wydane na Śląsku w okresie pierwszej wojny światowej*, w: *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, red. M. Ursel, O. Taranek-Wolańska, Wrocław 2012, s. 105-119; tenże, *La "nuova" religiosità dei soldati polacchi dopo il Concilio di Trento*, in: *Lingue e testi delle riforme cattoliche in Europa e nelle Americhe (sec. XVI-XXI)*, a cura di R. Librandi, Firenze 2012, s. 77-92; *Podręcznik życia wojskowego i religijnego Piotra Skargi*, w: „*Kto ojczyźnie swej służy sam sobie służy*”, s. 45-56.

18 Zob. M. Lenart, *Miles pius et iustus*, s. 118.

19 Zob. wspomniane wyżej w przypisie wydanie fototypiczne unikatowego egzemplarza pierwszego wydania: „*Kto ojczyźnie swej służy sam sobie służy*”.

20 B. Jański, *Dziennik 1830-1839*, odczytał z autografu i oprac. A. Jastrzębski, Rzym 2001, s. 253, przypis 660; s. 353-355, przypis 647.

emigracji, posiadającym takie samo, żołnierskie wykształcenie bądź tylko doświadczenie zdobyte na polach wojennych zmagañ.

Trzeba zresztą pamiętać, że już w epoce staropolskiej dostrzeżono wartość misji wśród wojska, opartej na dyscyplinie, którą można porównać do surowych zasad, jakie regulowały życie wspólnot zakonnych. Był to także jeden z wielu elementów pozwalających na skuteczne nawiązanie do idei zakonów rycerskich mających jasno sprecyzowaną misję oraz kierujących się karnością połączoną ściśle z aktami dewocyjnymi określonymi stosowną regułą²¹. Wszystkie te powody sprawiły, że misje wśród wojska okazały się niezwykle efektywnym sposobem propagowania doktryny katolickiej, pozwalały na zaszczepienie praktyk pobożnych oraz utrwaliły na długie lata wizję Kościoła w Polsce jako Kościoła walczącego i oblężonej twierdzy chrześcijaństwa, czego echa pobrzmiwają nie tylko w tekstach Jełowickiego, ale obecne są w polskiej kulturze nawet współcześnie. Religijność wojskowa, jakkolwiek powierzchowna, ocierająca się często o działania magiczne²², wpisała się dzięki temu w sposób niezwykle trwały w polską kulturę. To za sprawą kontaktów m.in. z kapelanami wojskowymi przedstawiciel stanu szlacheckiego w Polsce przejdzie na przełomie XVI i XVII wieku transformację od ziemianina do rycerza chrześcijańskiego, nie mogąc w sposób wystarczający i porównywalny do mieszkańców innych krajów Europy rozwinąć się jako *gentiluomo*, który funkcjonował w ścisłym związku z kulturą dworską.

Rycerskość w rezultacie stanie się w Polsce wartością dodaną, odnoszącą się w dużym stopniu do wzorców średniowiecznych o zabarwieniu religijnym. Zwróćmy uwagę, że Skarga w tytule swojego dzieła, dedykowanego ludziom mającym z założenia parać się rzemiosłem wojskowym, pisze jeszcze o żołnierzu, podczas gdy niecałe pół wieku później Szymon Starowolski, zapamiętany m.in. jako sekretarz hetmana Jana Chodkiewicza, zatytułuje swoją książkę o podobnym przeznaczeniu: *Prawy rycerz*²³. XVII wiek, zapisany na kartach historii jako okres dewastujących Rzeczpospolitą wojen, stał się okresem rozwoju kultury sarmackiej z upodobaniem odwołującej się do bohaterskich wyczynów zamkniętego grona braci szlacheckiej. Walka w szeregach armii koronnej i wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego pozwalała przy tym szlachcie na kontakt z przekazem, którego nośnikami byli przede wszystkim kaznodzieje obozowi, wzywający do powiązania nauki wojskowej z życiem religijnym, toczącym się we własnym zaścianku w krótkich okresach pokoju. Rozumiał to Skarga, który ostatnią „naukę” swojej książki dla wojska zatytułował: *Bez wojny doma zabawa żołnierska*. Zwraca się tam do osób stojących pod bronią w następujących słowach, które miały opisać życie żołnierza po powrocie do domu:

21 M. Lenart, *Miles pius et iustus*, s. 103-119.

22 Tamże, s. 170-179.

23 Zob. M. Lenart, *Miles christianus od Skargi do Starowolskiego*, s. 83-88.

Srogość, której się w polu i z nieprzyjacielem nauczył, i one dzikie wojenne obyczaje składać z siebie ma, a w łaskawości i cichość się obłoczyć. Głód, nędzę, niewyspania, zimna, którym w namiotach przywykł, na posty, na modlitwy, na ranne wstawania i surowości pokutne za grzechy obracać ma, a żołnierstwo duchowe doma prowadzić z złości swymi skłonnościami i pobudkami do grzechów i z samymi grzechami uganiać się ma, tak jako się z nieprzyjacioły na wojnie uganiał. Ma swoich i domowych nieprzyjaciół każdy człowiek niemało, które zwojować i do pokoju wewnętrznego, i dobrego sumienia przywozić – wielkiego zwycięstwa jest sława i wysokiej zapłaty niebieskiej oczekiwanie. Walczcie, prawi, z starym wężem, a bądźcie przeciw jemu wężami. Stary wąż czart, który myślami złości do grzechu nas wiedzie i związać, i zniewolić, i w piekło z sobą wrzucić chce. Temu się sprzeciwić i onego bić, a złe pobudki w ciele i w gniewie, i w chęciach łakomych i nierządnych wiązać i zniewolić doskonale i prawi jest żołnierza chrześcijańskiego męstwo²⁴.

Także Jełowicki w *Kazaniu o świętym Janie Kantym patronie królestwa polskiego (wtórym) miane w Paryżu w kościele niebowzięcia dnia 23 października 1859 roku*, przypomni o „przeciwnikach dusznych”, atakujących chrześcijańskiego rycerza:

Czujność, Bracia mili, jest cnotą rycerską, a więc i chrześcijańską: albowiem bojuwanie jest żywot człowieczy na ziemi (Job, VII, 1). Czujność rycerska, brzmi jak wojenna trąba, w tym okrzyku: Bacność! Na ten okrzyk, budziły się w dniach walki hufce i szeregi nasze; a rycerze nasi, szczękiem broni, odpowiadali: Gotowi jesteśmy! Czujność chrześcijańska służy nam także za straż bezpieczeństwa w **ustawicznym boju, który z czartem, ze światem i z nami samymi, jako żołnierze Chrystusowi, ciągle staczać mamy, i trzyma nas w gotowości do wszelkich walk Bożych** [podkreślenie – M.L.]. Czujność jak trąba Archanioła budzi nas do boju i w boju zagrzewa²⁵.

Propozycja przesunięcia wojny w świat wewnętrzny była ważną wskazówką, dla osób pragnących pogłębiać swoje życie religijne, opierając się na ideach wojny duchowej, wypracowanej w świecie monastycznym²⁶. To, co różni współczesnego człowieka od doświadczeń antenatów, to brak doświadczeń związanych z rzeczywistością, w której wojowanie, a bardziej konkretnie – bezpośrednia walka w obronie własnego życia,

24 P. Skarga, *Żołnierskie nabożeństwo*, Kraków 1606, s. 58-59.

25 A. Jełowicki, *Kazania o świętych polskich i o Królowej Korony Polskiej tudzież Nauki przedślubne, mowy pogrzebowe i kazania przygodne*, s. 112-113.

26 Szerzej na ten temat w moim studium o tekstach na temat wojny duchowej, w których odwoływano się do militarnych porównań w sposób podobny, jak czyni to Skarga: M. Lenart, *Dwa polskie teksty „ku przyzbrojeniu wojownikowi chrześcijańskiemu” z pierwszej połowy XVII wieku*, „Napis”, 2006, seria XII: *Krwawy świt, mroczny dzień... Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej*, s. 287-303; tenże, *Miles pius et iustus*, s. 122-145. Zob. też wstęp Franca Cardiniego do książki Daga Tessore *La mistica della Guerra*: Dag Tessore, *La mistica della guerra. Spiritualità delle armi nel Cristianesimo e nell'Islam*, pref. F. Cardini, Roma 2003.

przy jednoczesnym zadawaniu śmierci drugiemu człowiekowi, wchodziło w zakres doświadczenia zbiorowego, stając się tym samym czytelnym punktem odniesienia także jeśli chodziło o świat wartości religijnych. Trudno pominąć także fakt, że silne emocje, jakie towarzyszyły uczestnictwu w działaniach wojennych, mocno wpływały na postawy przyjmowane za życia. Cnoty, takie jak: męstwo, wierność czy posłuszeństwo, nabierały właściwego wyrazu i znaczenia, ponieważ miały konkretne odniesienie, zwłaszcza do sytuacji z pola bitwy, gdzie napięcia związane z zagrożonym życiem utrwały je na zawsze w pamięci. Nie inaczej rzecz się miała ze świadomością ograniczoności własnego ciała, jego znikomości w obliczu praw śmierci, co prowadziło do radykalnych przewartościowań oraz poszukiwania źródeł prawdziwej siły. Jełowicki w swoich wystąpieniach zdaje się być godnym spadkobiercą kaznodziei obozowych, którzy wskazywali w tym wypadku najczęściej na zachowanie ścisłej relacji z Bogiem poprzez praktyki pokutne oraz życie sakramentalne. Ludziom związanym z rzemiosłem wojennym trudno było jednak postępować zgodnie z takimi zasadami. O wiele bardziej czytelne wydawało się odwołanie do postaw o charakterze wspólnotowym, co doskonale rozumiano w szeregach wojska, gdzie przeżycie zależało od współpracy całych formacji oraz konkretnych zachowań walczących ramię w ramię towarzyszy. Być może tu właśnie zrodził się zamysł formowania duchowego uchodźców w ramach jakiegoś stowarzyszenia pobożnego, czerpiącego wzorce z zakonów rycerskich, o czym wspomniano wyżej. Zastąpienie fizycznej przemocy wobec drugiego człowieka duchową walką – już nie jednostki, ale całej grupy ludzi zjednoczonych w służbie Bożej przeciwko złu – przemawiało do wyobraźni byłych żołnierzy w sposób bardzo obrazowy. Wydaje się, że taka wizja legła u podstaw postrzegania spraw związanych z religią i religijnością jako dotyczących wspólnoty utożsamianej z narodem. Być może właśnie dlatego naród z czasem coraz bardziej zdawał się być zaprawioną w bojach armią, umiejącą dać skuteczny odpór siłom starającym się przełamać szaniec chrześcijańskiego *antemurale*, którym nie były już granice wymazanej z map ojczyzny, ale szaniec wartości moralnych Polaków w kraju i na emigracji.

Religijny wymiar rycerstwa przetrwał przez cały okres utraty niepodległości dzięki zinterpretowaniu losów narodu polskiego jako narodu wybranego. Znaczącym tego świadectwem są teksty pojawiające się od końca lat 20. XIX wieku, w których okres wcześniejszych czterdziestu lat odbierano jako ten sam czas, kiedy Bóg dał błędzić biblijnemu ludowi Izraela na pustyni przed wprowadzeniem go do Ziemi Obiecanej. Jako przykład można przytoczyć modlitwę dopisaną ręcznie na ostatnich kartkach *Psalterza podczas wojny i publicznej kłęski...*²⁷, skomponowanej jeszcze w czasie insurekcji

27 *Psalterz podczas wojny i publicznej kłęski*, [b.dr., b.m., b.r.]. Modlitwy zaczerpnięto zapewne z jednego z wydań modlitewników *Horstiusza Paradisus animae christianae* oraz *Manuale pietatis*.

kościuszkowskiej²⁸. Znanie są okoliczności napisania interesującego nas tekstu, powstałego w okresie powstania listopadowego, o czym informuje dopisek dołączony do tytułu: „Ostatnie wołanie dzieci polskich do Boga błagających o ratunek ojczyzny z 1831 roku”.

Oto przed Majestatem Twoim łzami zalane dzieci, ostatki błogosławionego przez Ciebie ludu, padając na twarz, błagamy Cię: nie opuszczaj nas, wesprzyj nas, podźwignij nas! Czterdzieści lat okrutnych prześladowań najuciążliwszej niewoli ucierpiał naród polski, ucierpiał, chociaż żadnemu ze swych ciemiężców nie zawinił, czterdzieści lat jęczał w kajdanach za to, że na ich dobrej wierze polegali! [...] Czterdzieści lat płaczu i narzekania, czterdzieści lat niewoli, której krwawi siepacze sumienia nawet nasze chcieli okuć w swe jarzmo, aby z serc naszych wytepić wiarę ojców, których najdroższym było hasłem: po wszystkie wieki Bóg i ojczyzna [...]. Czterdzieści lat tak przykładowej pokuty za naszą lekkomyślność, za zbrodnie przodków naszych, składamy Ci dziś w błagalnej ofercie, Panie, żebrawc miłosierdzia Twego [...]. Oto już chwilę ostatecznego sądu na biedną Polskę zwiastuje odgłos chrapliwy trąb wojennych! [...] Oto w niewielkiej odległości stoi garstka nieustraszonych, bo w sprawiedliwości swej sprawie i Twojej pomocy, wielki Boże, zaufanych Polaków – ostatek naszych krwawych wysiłków, ostatek naszych braci, ostatek naszych nadziei! [...] Ratuj nas, Bogarodzico Maryjo! Którą pierwsi patriarchowie nasi królową swoją ogłosili, a której nam ciemiężca zakazywał w imieniu tem wzywać opieki! Królowa Polska, wnieś twoje najświętsze modły za twoim niegdyś kochanym ludem! [...] Ale nie! Nie zginie nigdy ten, za kim Ty, Maryjo, przyczyniasz się do Ojca wszystkich stworzeń! Nie zginie naród, który ufność swoją w Bogu położył! Promień nadziei zabłyśka! Ręka Wszchemocnego kieruje pionunami! Polska będzie zbawiona! Wiara ją ocali. Jej wróg już przebrał miarę swych srogości. Polska będzie zbawiona jednym skinieniem Twojem, Boże [...].

Słowa przytoczonej modlitwy streszczają specyficzny dorobek narodu, odkrywającego na przestrzeni poprzednich stuleci własną tożsamość w wymiarze religijnym. Opierała się ona na konsekwentnym budowaniu przekonania o Boskiej opiece nad Polakami oraz Jego zaangażowania w dzieła wojenne po stronie Polski. Co ciekawe, końcowe zdania poprzez wyrażenie pewności co do Boskiej interwencji zdają się wręcz wywierać wpływ na działanie „z góry”, co charakteryzuje wiele modlitw układanych bez kościelnej cenzury.

Mamy tu do czynienia z jednym z wielu przykładów porównania dziejów narodu polskiego do ludu Izraela²⁹. Na przestrzeni całego XIX wieku wojna i niewola jako kara za

28 Chodzi o *Modlitwę przeciwko nieprzyjaciolom ojczyzny naszej, przez gorliwą obywatelkę ułożoną*; zob. *Psalterz podczas wojny i publicznej kłęski*, s. 43-46. Zob. też teksty zamieszczone w: *Poezja powstania kościuszkowskiego*; interesująca jest tam *Piosneczka Kościuszki*, która odnosi się tylko do tematu wiary i zaufania Bogu bez odniesień do wojny. *Poezja powstania kościuszkowskiego*, zbiór, wstęp i objaśnienia J. Nowak-Dłużewski, Kielce 1946, s. 133.

29 Por. B. Burdziej, „*Super flumina Babylonis*”. *Psalm 136(137) w literaturze polskiej XIX-XX w.*, Toruń 1999.

grzechy, ale też sposób na ich odkupienie poprzez cierpienia, wpisały się w mentalność polskiego katolicyzmu. Stąd też propagowanie realnej walki w obronie wiary oraz walki duchowej z własnymi słabościami stały się ważnym, jeśli nie kluczowym, aspektem polskiej religijności o silnym zabarwieniu patriotycznym.

Na zakończenie przytoczmy jeszcze jeden tekst Jełowickiego, pochodzący z *Mowy pogrzebowej na cześć Andrzeja Niegolewskiego pułkownika wojsk polskich (30 listopada 1786 – 18 lutego 1857) mianej w Paryżu, w kościele wniebowzięcia dnia 28 lutego 1857 roku*. O rozpoznawalnym wśród emigracji bohaterze pól bitewnych pisze:

Znał od dzieciństwa swego te prawdy, po staropolsku w domu rodziców swych chowany, młody Niegolewski. Wiedział, że bojowanie jest żywot człowieczy na ziemi (Job, VII, 1; że zmysł i myśl serca człowieczego skłonne są do złego od młodości swego (Gen. VIII, 21). Ostrzegały go o tem, jak każdego z nas, zewnątrz walki, a wewnątrz trwogi (II. Do Kor. VII, 5), święte trwogi czujnego sumienia. I pod tarczą onego Psalmu Dawidowego, co, dzięki Janowi Kochanowskiemu, stał się Pieśnią całego ludu Polskiego: Kto się w opiekę poda Panu swemu (Psalm XCI): mężnie i **wytrwale walczył sam z sobą, ze światem, i z czartem** [podkreślenie – M.L.]. I nikt nigdy nie słyszał o zdrożności żadnej, w całym życiu jego. A w pośród tej walki, o innej już marząc, na wzór przodków swoich do niej się sposobił; i od poranka dni swoich, w poranku dnia każdego, syn ten rycerski wołał do Boga z rycerzem Psalmistą: Błogosławiony Pan Bóg mój, który uczy ręce moje na bitwę, a palce moje na wojnę (Psalm CXLIII, 1). I Bóg go wysłuchał. I tego wiernego żołnierza swego, za młodu jeszcze, na dzielnego pasował **rycerza Polskiego** [podkreślenie – M.L.]. Każdy z was już czeka, bym wymówił słowo Somosierra; które to słowo mieści w sobie świadectwo żywe życia pośmiertnego Polski, jej poświęcenia, męstwa, waleczności, i tej miłości ojczyzny, którą jeden z Biskupów naszych słusznie nazwał świętą; bo jeżeli gdzie to u nas jest świętą, zwłaszcza w świętym ludzie naszym, co, choć nieuczony, wie o tem, że **broniąc sprawę Polskiej, broni sprawę Kościoła, a więc sprawę Bożej** [podkreślenie – M.L.]³⁰.

Polityczno-religijna wizja Polski, jaką zaproponował niegdyś Skarga, okazała się niezwykle nęcąca nie tylko dla współczesnych mu obywateli Rzeczypospolitej, czego świadectwem są teksty Jełowickiego przywołujące idę i wzorzec osobowy rycerza chrześcijańskiego. Nie chodzi tu jednak wyłącznie o wymiar etyczny, ale o element porządkujący, tzn. taki, który każe postrzegać państwo jako wielki obóz militarny, jako zgromadzenie żołnierzy prowadzących nieustanną wojnę w obronie prawdziwej wiary i Kościoła. W obozie tym wszyscy zdrajcy oraz nieakceptujący odwiecznych praw stanowią zagrożenie podobne do tego, jakim są otaczający go „obcy”, pragnący zniszczyć ostatni szaniec

30 A. Jełowicki, *Kazania o świętych polskich i o Królowej Korony Polskiej tudzież Nauki przedślubne, mowy pogrzebowe i kazania przygodne*, s. 460-461.

sprawiedliwych. Obraz ten był tak samo czytelny nawet wówczas, kiedy granice polskiego państwa zostały zatarte. Przenosząc omawiane tu idee do świata wyobraźniowego, Polska stawała się bastionem, który każdy chrześcijański rycerz nosi w swoim sercu i umyśle³¹.

Bibliografia

- Bieńkowski T., „*Bibliotheca selecta de rationestudiorum*” Possewina jako teoretyczny fundament kultury kontrreformacji, w: *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 291-307.
- Burdziej B., „*Super flumina Babylonis*”. Psalm 136(137) w literaturze polskiej XIX-XX w., Toruń 1999.
- Jański B., *Dziennik 1830-1839*, odczytał z autografu i oprac. A. Jastrzębski, Rzym 2001.
- Jełowicki A., *Kazania o świętych polskich i o Królowej Korony Polskiej tudzież Nauki przedślubne, mowy pogrzebowe i kazania przygodne. Poprzedzone listami Ojca Świętego Piusa IX a zakończone dokumentami odnoszącymi się do założenia Seminarjum Polskiego w Rzymie i nauką roztropności chrześcijańskiej ś. Wincentego a Paulo*, Berlin 1869.
- Klechta J., *Powstaniec, tułacz, kapłan. Ks. Aleksander Jełowicki (1804-1877) pierwszy rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, Paryż 2004.
- „Kto ojczyźnie swej służy sam sobie służy”. *Pamiętka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, red. M. Lenart, Opole 2014.
- Lenart M., *Dwa polskie teksty „ku przyzbrojeniu wojownikowi chrześcijańskiemu” z pierwszej połowy XVII wieku*, „Napis”, 2006, seria XII: *Krwawy świt, mroczny dzień... Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej*, s. 287-303.
- Lenart M., *La “nuova” religiosità dei soldati polacchi dopo il Concilio di Trento*, in: *Lingue e testi delle riforme cattoliche in Europa e nelle Americhe (sec. XVI-XXI)*, a cura di R. Librandi, Firenze 2012, s. 77-92.
- Lenart M., *Miles Christianus e Heroina Christiana come modelli personali nella tradizione culturale polacca dal XVI al XVIII secolo*, in: *Obedience and Authority. Obbedienza e Autorità*, ed. A. Gieniusz, T. Grabińska, A. Hennel-Brzozowska i in., Kraków 2018, s. 123-143.
- Lenart M., *Miles christianus od Skargi do Starowolskiego*, w: *Humanizm polski. Długie trwanie – tradycje – współczesność (wstęp do badań)*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Cieński, Warszawa 2009-2010, s. 91-113.

31 W tym samym kazaniu czytamy: „Kto język polski dobrowolnie wypędza od siebie i z siebie, ten darem Bożym wzgardza, ten własne swe serce i dom swój własny sam wynaradawia, ten na narodzie naszym, ile to jest w jego mocy, samobójstwo spełnia, do tej niezdobytej, na osobnej mowie przez samegoż Boga zbudowanej twierdzy, wprowadzając wewnątrznego nieprzyjaciela, bez którego nieprzyjaciel zewnętrzny nic by nie dokazał. Ach, zaprawdę, patrząc na to, co się z nami nie tylko zewnątrz, ale i wewnątrz dzieje, przychodzi nam nad tym narodem naszym, nad Polską kochaną, nad tą Jerozolimą naszą, płaczem Jeremiaszowym zapłakać, i wołać Na dworze miecz zabija, a doma śmierć takaż!” (Treny, I, 20). Tamże, s. 468.

- Lenart M., *Miles pius et iustus. Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII w.)*, Warszawa 2009 (Studia Staropolskie. Series Nova, t. 21).
- Lenart M., *Modlitewniki dla wojska wydane na Śląsku w okresie pierwszej wojny światowej*, w: *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, red. M. Ursel, O. Taranek-Wolańska, Wrocław 2012, s. 105-119.
- Lenart M., *Podręcznik życia wojskowego i religijnego Piotra Skargi*, w: „Kto ojczyźnie swej służy sam sobie służy”. *Pamiętka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, red. M. Lenart, Opole 2014, s. 45-56.
- Lenart M., «*Trattato... sopra il modo di fare un compito libro militare*» di Antonio Possevino. *Un'importante fonte per autori di libri indirizzati ai soldati polacchi nel Seicento*, in: *Vita pubblica e vita privata nel Rinascimento. Atti del XX Convegno internazionale*, a cura di L. Secchi Tarugi, Firenze 2010, s. 333-348.
- Lenart M., *Wzorce osobowe doby potrydenckiej w perspektywie idei walki*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2016 (Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą. Hermeneutyka Wartości, t. 6), s. 351-387.
- Merlo Horstius J., *Paradisus animae Christianae... [...] Manuale pietatis, in quo officium B. Mariae Virginis, septem Psalmi poenitentiae, litaniaevariae, accessusaltaris, psalterium et orationes tempore belli et calamitatis publicae, etc.*, sumpt. J. Kinchii, Col. Agrippinae 1644.
- Merlo Horstius J., *Paradisus animae Christianae...*, sumpt. Balth. ab Egmond, et Sociorum, Agrippinae 1670.
- Micewski B., *Jełowicki Aleksander CR*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, Lublin 1997, kol. 1165.
- Milewski J., *Rycerz polski w olszynie pod Grochowem*, Warszawa 1831.
- Młeczko W., *Wkład ks. Aleksandra Jełowickiego CR w dzieło formacji duchowieństwa*, „Polonia Sacra”, 18 (2014), nr 3 (36), s. 147-165.
- Otwinowski K., *Dzieła X. Piotra Skargi T.J. Spis bibliograficzny*, Kraków 1916.
- Poezja powstania kościuszkowskiego*, zbiór, wstęp i objaśnienia J. Nowak-Dłużewski, Kielce 1946.
- Possevino A., [...] *Bibliotheca selecta de ratione studiorum. Ad disciplinas et ad salutem omnium gentium procurandam recognita novissime ab eodem et avcta, et in duos tomos distributa [...]*, apud Altabellum Salicatum, Venetiis 1603.
- Possevino A., [...] *Bibliotheca selecta de ratione studiorum...*, Roma 1593.
- Possevino A., *Il soldato christiano con l'instruzione dei capi dello essercito catolico. Composto dal r. padre Antonio Possivino della compagnia di Giesu...*, per liheredi di Valerio, & Luigi Dorici, Roma 1569.
- Psalterz podczas wojny i publicznej klęski...*, [b.dr., b.m., b.r.].
- Rzewuski H., *Rycerz Lizdejko...*, t. 1-3, Warszawa 1851-1852.
- Skarga P., *Kazania przygodne z innemi drobniejszymi pracami...*, skład w księgarni Feliksa Westa w Brodach, Kraków 1610.
- Skarga P., *Nauki zbawienne, modlitwy pożyteczne i potrzebne, pobudki chwalebne, przykłady wdzięczne dla żołnierza chrześcijańskiego...*, XX. Bazylianie, Supraśl 1767.
- Skarga P., *Pobożny soldat, to jest: nauczeni, modlitby, przykładowé soldátskému životu přislušme*, tłum. T.I. Placal, [b.dr.], Praga[?] 1630.
- Skarga P., *Pobożny soldat, to jest: nauczeni, modlitby, przykładowé soldátskému životu přislušme*, tłum. T.I. Placal, [b.dr.], Praga 1634.

- Skarga P., *Żołnierskie nabożeństwo, powołaniu wojskowych ludzi właśnie służące...*, Drukarnia Akademicka S.J., Wilno 1748.
- Skarga P., *Żołnierskie nabożeństwo, powołaniu wojskowych ludzi właśnie służące...*, Drukarnia Akademicka S.J., Wilno 1759.
- Skarga P., *Żołnierskie nabożeństwo...*, Franciszek Cezary, Kraków 1618.
- Skarga P., *Żołnierskie nabożeństwo...*, wdowa Jakuba Siebeneychera, Kraków 1606.
- Skarga P., *Żołnierskie nabożeństwo...*, Wojciech Regulus Młodniewicz, Poznań 1677.
- Skarga P., *Żołnierskie nauki i nabożeństwo oraz reguły o powołaniu do stanu żołnierskiego chrześcijańskiego w dziełach prawdziwie należące...*, Drukarnia JMci Prymasa, Łowicz 1763.
- Skarga P., *Żołnierz chrześcijański nauką z Pisma św. i Ojców św. i przykłady, i modlitwami przeciw nieprzyjaciółom Krzyża św.... uzbrojony*, u Jana Jakuba Textora Factora, Oliwa 1688.
- Skarga P., *Żołnierz chrześcijański, czyli Zabawy pobożności chrześcijańskiej dla stanu żołnierskiego na widok podane*, drukarnia J. Mci I Rzeczypospolitej, Sandomierz 1789.
- Starowolski S., *Prawy rycerz*, Kraków 1858.
- Tazbir J., *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978.
- Tessore D., *La mistica della guerra. Spiritualita delle armi nel Cristianesimo e nell'Islam*, pref. F. Cardini, Roma 2003.
- Wacław Potocki, „*Pojedynek rycerza chrześcijańskiego*” (ok. 1645) oraz „*Enchiridion militis Christiani*” (ok. 1685), oprac. R. Grześkowiak, i M. Lenart, w: *Umysł stateczny i w cnotach gruntowny. Prace edytorskie dedykowane pamięci profesora Adama Karpińskiego*, red. R. Grześkowiak, R. Krzywy, Warszawa 2012 (Studia o Literaturze Dawnej, t. 1), s. 123-157.